

Wciąż należymy do najtańszych pracowników w UE

13 kwietnia 2018

Dane Europejskiego Urzędu Statystycznego po raz kolejny pokazują smutną prawdę o polskiej gospodarce, która opiera się wciąż na taniej sile roboczej, będącej zresztą jedną z najtańszych w całej Unii Europejskiej. Nasz kraj znalazł się więc w ogonie państw pod względem godzinowych kosztów pracy, stąd też średnia dla naszego kraju wyniosła 9,4 euro, podczas gdy przeciętnie było to niemal 26,8 euro za godzinę.



Statystyki przedstawione przez Eurostat wskazują głównie na bardzo duży rozstrzał, jeśli chodzi o godzinowe koszty pracy w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. Z najwyższymi mamy więc do czynienia w Danii, gdzie wynoszą one średnio 42,5 euro, natomiast z najniższymi w Bułgarii, w której oscylują one wokół 4,9 euro. Ogółem średnia dla wszystkich państw unijnych wyniosła tym samym 26,8 euro, co plasuje nas na szarym końcu w Europie.

Godzinowe koszty pracy w naszym kraju wynoszą bowiem 9,4 euro, a to oznacza, że w ubiegłym roku w porównaniu do 2016 odsetek ten wzrósł zaledwie o 80 eurocentów. Poza wspomnianą Bułgarią

wyprzedzamy jedynie Rumunię (6,3 euro), Litwę (8 euro), Łotwę (8,1 euro), oraz Węgry (9,1 euro). Należy przy tym zauważyć, że w Bułgarii i Rumunii w ciągu jednego roku koszty pracy wzrosły o kilkanaście procent, zaś nasz kraj nie znajduje się pod tym względem w ścisłej czołówce.

Zgodnie z metodologią Eurostatu, koszty pracy brane pod uwagę w powyższych statystykach dotyczą płac i wynagrodzeń oraz składek płaconych przez pracodawców na ubezpieczenia społeczne.

Na podstawie: PolskieRadio.pl, WNP.pl, Pulshr.pl

Zdjęcie: [skeeze](#) (CC0)

Źródło: [Autonom.pl](#)